

# RZEMIEŚLNIK POMORSKI

TYGODNIK GOSPODARCZY

Zbigniew Ehrenberg (Warszawa)



CU 18235

## GOSPODARKA PRYWATNA

Nowe formy szkolenia rzemieślników

Niewspółmiernie wielkie straty, jakie rzemiosło polskie poniosło w czasie wojny, wyrównane mogą być jedynie przy zastosowaniu nowych metod szkolenia kadr. Przedwojenny czas szkolenia rzemieślnika wynosił lat trzy. Gdyby więc szkolić metodą przedwojenną, można by było oczekiwać zwiększenia kadr rzemieślniczych dopiero przy końcu 1948 r. Poza tym należy pamiętać, że metoda przedwojenna dostosowaną była jedynie do szkolenia małoletnich, a więc gdybyśmy się ograniczyli do szkolenia młodocianych, otrzymalibyśmy przy końcu roku 1948 stosunkowo nieliczne kadry, gdyż napływ młodocianych się rzeczy nie jest duży i zapenia raczej tylko naturalny ubytek. Tymczasem zadanie polegało na tym, aby w możliwym krótkim czasie dać rzemiosłu liczby sięgające nie w dziesiątki tysięcy, ale w setki tysięcy, i to nie tylko najmłodszej kategorii pracowników, ale również i takich, którzy będą mogli samoistnie prowadzić swoje warsztaty.

Wnikliwa analiza zarówno stanu faktycznego, jak i możliwości realizacyjnych, doprowadziła do wniosku, że należy wyraźnie odróżnić dwa zadania: pierwsze to normalne szkolenie młodocianych i drugie — możliwe szybkie wypełnienie luk, wywołanych przez wojnę.

Konsekwencją powyższego założenia była więc decyzja, że czas nauki rzemiosła dla młodocianych pozostał niezmienny i wynosić ma nadal lat trzy. System nauki pozostał w swoim założeniu nadal przedwojenny, to znaczy, że nauka odbywa się równocześnie w warsztacie i w szkole. Reforma na tym odcinku ograniczyła się do wyrównania ciężaru szkolenia. Podczas gdy przed wojną cały prawie ciężar szkolenia spoczywał na warsztacie, obecnie rozłożono go równomiernie pomiędzy szkołę i warsztat. Reforma ta, aby działała skutecznie, wymaga spełnienia dwóch warunków: aby liczba uczniów w warsztacie była zawsze przystępna oraz żeby w szkole były dwie kla-

sy równoległe. Musimy sobie jasno uświadomić, że tak długo, póki nie zrealizujemy obu tych warunków, liczba młodocianych uczących się rzemiosła będzie niedostateczna.

Zadanie drugie ważniejsze i trudniejsze, wymagało szeregu zarządzeń, zmierzających do udzielenia wyjątkowych ulg dla dorosłych, bo tylko wśród nich można liczyć na dostateczną liczbę rekrutacji. Brana jest też przede wszystkim pod uwagę rekrutacja spośród kobiet, choć nie rezygnuje się również i z mężczyźni, zwłaszcza do zawodów wymagających większego wysiłku fizycznego.

Uchwalony dekret wprowadza na przeciąg najbliższych lat pięciu skrócenie wszystkich czasookresów, wymaganych przez prawo przemysłowe, a więc nauki, pracy czeladniczej i możliwości uzyskania karty rzemieślniczej.

Ulgę tę, jak wyżej wspomnieliśmy, dotyczy tylko dorosłych. Fakt, że czas trwania ulg określono tylko na lat pięć, dowodzi, że idzie o wyjątkowe zarządzenia, zmierzające do umożliwienia przeszkolenia takiej liczby rzemieślników, aby wypełnić straty wojenne.

Do najbardziej istotnych ulg należy zaliczyć to, że absolwenci uznani przez odpowiednią władzę kursów będą mieli możliwość składania egzaminów czeladniczych bezpośrednio po ukończeniu kursu. W ten sposób dorosłym daje się duże możliwości do awansu społecznego, jakim jest niewątpliwie dyplom czeladniczy, otwierający im drogę do założenia legalnie samoistnego warsztatu rzemieślniczego, względnie do zajęcia lepszego stanowiska w przemyśle fabrycznym jako siłę wysoko kwalifikowaną. Jeżeli dodamy do tego, że egzaminy czeladnicze są obecnie bezpłatne, nie będzie stało na przeszkodzie, aby szerokie masy niewykwalifikowanych zdobyły w stosunkowo krótkim czasie kwalifikacje zawodowe, a tym samym i wyższe zarobki.

Sądząc z dotychczasowych wyników dwuletniej pracy rzemieślniczych instytutów naukowych, na które sięgamy rzeczy spądnie główny ciężar urządzenia tego rodzaju kursów, można spodziewać się, że akcja ta przybierze duże rozmiary. Przyopuszczenie to opieramy na fakcie, że naukowe instytuty rzemieślnicze wykonany na dzień 30-go września br. z nadwyżką plan całoroczny. Ten wynik był możliwy dzięki temu, że w ciągu roku kredyty inwestycyjne zostały wydatniej podwyższone, aniżeli to zakładano przy układaniu planu. Ponieważ należy się spodziewać, iż w roku 1948 kredyty inwestycyjne ulegną jeszcze dalszemu zwiększeniu, rzemieślnicze instytuty naukowe będą miały dostateczne środki, aby akcją szkolenia dorosłych poprowadzić z jeszcze większym rozmachem, niż to się dzieje w roku 1947.

Dalsza ulga, przewidziana w tym dekreście, postanawia, że czeladnik nie będzie musiał wyczekać trzech lat po egzaminie na możliwość uzyskania karty rzemieślniczej. Chodzi w tym wypadku o zwiększenie liczby samoistnych warsztatów rzemieślniczych, bo takie jest założenie trzechletniego planu gospodarczego.

System ulg byłby niekompletny, gdyby nie skrócono równocześnie okresu wyczekiwania na możliwość składania egzaminu mistrzowskiego. Dekret daje możliwość składania egzaminu mistrzowskiego choćby następnego dnia po złożeniu egzaminu czeladniczego. Ma to wyrównać krzywą tych wszystkich, którzy wskutek okupacji nie mogli złożyć we właściwym czasie egzaminu czeladniczego i złożyli go dopiero po zakończeniu wojny. Oprócz tego daje się możliwość jednostkom szczególnie uzdolnionym uzyskania najwyższej kwalifikacji, jaką daje rzemiosło. Poza tym, powinno się to przyczynić do wydatnego zwiększenia liczby uprawnionych do kształcenia uczniów rzemieślniczych.

Ubocznym, choć niemniej ważnym skutkiem uchwalonego dekretu, jest fakt, że



wreszcie będzie można skończyć ze stanem anormalnym datującym się jeszcze sprzed wojny, polegającym na tym, że musiano uciekać się w dużej mierze do zwalniania od wymogów normalnych, stawianych przez prawo przemysłowe, czyli do udzielania tak zwanych popularnie dyspens. Dekret daje możliwość zredukowania dyspens do naprawdę nielicznych wypadków, należyte uzasadnionych wyjątkowymi okolicznościami.

Dlatego bez przesady można stwierdzić, że dekret o skróceniu czasu nauki rzemiosła

dla dorosłych i skróceniu czasu wyczekiwania na uzyskanie karty rzemieślniczej i na możliwości składania egzaminu mistrzowskiego, który — nawiasem mówiąc — był przed uchwaleniem uzgodniony we wszystkich szczegółach z samorządem gospodarczym rzemiosła — jest wydarzeniem dużej wagi w historii rzemiosła polskiego, bo umożliwia on szybkie zablźnienie ran zadanych rzemiosłu przez okupację faszystowską i stanowi dowód dbałości Rządu o dalszy jego rozwój w Polsce Ludowej.

R. P. 27/45, poz. 164). Osoba zainteresowana może wystąpić do Sądu Grodzkiego miejsca swego zamieszkania z wnioskiem o odtworzenie zaginionego lub zniszczonego dokumentu.

Wniosek winien zawierać dokładną treść zaginionego lub zniszczonego dokumentu, o ile możliwe w dosłownym brzmieniu i żądanie odtworzenia go zgodnie z tą treścią oraz powołanie dowodów na jego poparcie.

Do wniosku winno być dołączone zaświadczenie instytucji (Izby Rzemieślniczej) lub osoby, która dokument wystawiła, stwierdzające odmowę wystawienia nowego dokumentu lub duplikatu z powodu zaginięcia lub zniszczenia akt.

Postępowanie z wniosku o odtworzenie dokumentów odbywa się według przepisów kodeksu postępowania cywilnego.

Wypis postanowienia, jakie Sąd wyda po jego uprawomocnieniu się, zastępuje całkowicie utracony dokument i posiada taką samą moc, jak ten dokument.

Zainteresowana osoba, która nie chce odtwarzać sobie dokumentu w trybie sądowym — co dopiero opisanym — może również złożyć podanie do Izby Rzemieślniczej o dopuszczenie do ponownego egzaminu.

JW.

## Jak uzyskać duplikat świadectwa czeladniczego lub dyplomu mistrzowskiego

Wskutek działań wojennych bardzo wiele rzemieślników utraciło swoje dokumenty zawodowe.

Urzędy ku temu powołane, a mianowicie Izby Rzemieślnicze, po wojnie nie zawsze stosowały się do istniejących przepisów i duplikaty takich dokumentów wydawały na gołosłowny wniosek, nie zachowując zasady i trybu postępowania, jaki zgodnie z prawem przemysłowym i w myśl zarządzenia Min. Przem. i Handlu z dnia 13. V. 1938 r. obowiązuje.

Izba Rzemieślnicza w Bydgoszczy od 1. I. 1948 r. stosować się będzie ściśle do powyższych przepisów i w tym celu wyjaśnia:

1. Osoby, które utraciły posiadane świadectwa złożenia egzaminu czeladniczego, albo dyplomu mistrzowskiego na skutek zgubienia, zniszczenia lub kradzieży, obowiązane są w celu uzyskania duplikatów umieścić w jednym z organów miejscowej prasy, wyznaczonej przez właściwą Izbę Rzemieślniczą, ogłoszenia o fakcie utraty powyższych dokumentów.

Izba Rzemieślnicza w Bydgoszczy na posiedzeniu zarządu w dniu 22. XII. 1947 r. uchwaliła wyznaczyć jako organ miejscowej prasy do ogłoszenia o fakcie utraty dokumentów w „Rzemieślnik Pomorski”, którego redakcja i administracja mieści się w Bydgoszczy przy ul. Jagiellońskiej 10.

2. Jeżeli świadectwo złożenia egzaminu czeladniczego lub dyplom mistrzowski były wydane przez Izbę Rzemieślniczą — Izba ta nie wcześniej niż w miesiąc po ogłoszeniu powyżej wymienionym wyda duplikat utraconego dokumentu.

W przypadku odzyskania oryginału świadectwa, duplikat należy zwrócić Izbie Rzemieślniczej.

3. Jeżeli dokumenty, o których mowa, były wydane przez Cechy, osoby zainteresowane obowiązane są niezależnie od ogłoszenia o fakcie ich utraty (pkt. 1) przedstawić Izbie Rzemieślniczej, właściwej dla miejsca siedziby cechu zaświadczenie zarządu cechu w formie wyciągu z ksiąg cechowych, stwierdzających, iż petentowi wydano w swoim czasie świadectwo złożenia egzaminu czeladniczego wzgl. dyplom mistrzowski.

Izba Rzemieślnicza wyda na tej podstawie w terminie powyżej wskazanym zaświadczenie, stwierdzające, że petent jest czeladnikiem w rozumieniu art. 155 ustęp IV prawa przemysłowego, wzgl., że ma prawo używać tytułu mistrza w myśl art. 159 prawa przemysłowego.

O odmowie wydania zaświadczenia Izba powinna powiadomić pisemnie osobę zainteresowaną, podając motywy.

Jak postąpić, jeżeli ani Izba Rzemieślnicza, ani organizacje cechowe nie posiadają tzw. ksiąg wieczystych lub akt i innych podkładek, na podstawie których można by duplikat wystawić? W tych wypadkach petent ma możliwość odtworzenia dokumentu na podstawie dekretu z dnia 7. VII. 1945 r. o odtworzeniu dyplomów i świadectw z ukończenia nauki (Dz. U.

## Do wytwórców zabawek

Biuro Nadzoru Estetyki Produkcji przy Ministerstwie Kultury i Sztuki celem podniesienia poziomu wyrabianych przez rzemiosło i przemysł przedmiotów a m. jn. zabawek wszczęło akcję opracowania przez artystów-plastyków i architektów modeli z działu drzewnego, metalowego, ceramiczno-szklanego, galanteryjnego, tkackiego, wikliniarskiego i in., nadających się pod względem technicznym i artystycznym do masowej produkcji.

Chodzi również o wyrobienie polskiego typu produkcji i wyrugowanie brzydkich niejednokrotnie modeli obcych. Założono również wzorcownie w różnych punktach kraju, opracowujące modele. Zgromadzono 5500 modeli, w tym 404 modeli zabawek.

Urządzono Wystawę Przemysłu Artystycznego w Muz. Narod. w Warszawie od 15. 12. 47 r. do 10. 1. 48 r., która zostanie obecnie przesłana do Now. Yorku i Chicago.

Nawiązano kontakty z zagranicą celem eksportu. Obecnie BNEP przystępując do współpracy z wytwórcami zabawek pragnie nawiązać z nimi kontakt za pośrednictwem Referatów Artystycznych przy Izbach Rzemieślniczych, zbadać możliwości techniczne i produkcyjne warsztatów oraz rozpowszechnić i odstąpić do masowej produkcji dobre zgromadzone wzory polskich zabawek.

Na zlecenie Biura Nadzoru Estetyki Produkcji Izba Rzemieślnicza w Bydgoszczy prosi wszystkich wytwórców z terenu woj. pomorskiego o zgłoszenie się pisemnie lub osobiste do dn. 20 stycznia br. w Referacie Artystycznym Izby — ul. Jagiellońska 10 z zaznaczeniem jakiego rodzaju zabawki wyrabia i jakie eksponaty mógłby wyrabiać.

Po zebraniu zgłoszeń będzie zwołana wspólna konferencja, o terminie której zawiadomimy we właściwym czasie.

## Z Centrali Rzemieślniczej

Rzemieślnicza Centrala Zaopatrzenia i Zbytu przystąpiła do rozprowadzenia w skali ogólnopolskiej przydzielonej na IV kwartał 1947 r. ilości skór twardych i miękkich, uzyskanych dla zaopatrzenia rzemiosła z Centrali Zbytu Przemysłu Skórzanego.

Rozdział obejmuje ilości następujące:

skóry twarde — łącznie 66 ton, w czym: kupon podeszwowy — 12 ton, połówki podeszwowe — 4 tony, szylidy branzłowe — 25 ton, boki UNRRA — 25 ton;

skóry miękkie — łącznie ca. 8.300 m<sup>2</sup>, w czym: chromy cięte czarne — 4.000 m<sup>2</sup>, różne miękkie skóry wierzchnie — 4.150 m<sup>2</sup>, futrówki — 150 m<sup>2</sup>.

Przydział powyższy stanowi pożądany asortyment dla rozprowadzonych jeszcze z

poprzedniego kontyngentu skór podeszwowych argentyńskich.

Specjalna uwaga należy się dość znacznemu podwyższeniu ilości skór miękkich (wierzchnich), które dotychczas przydzielane były dla rzemiosła tylko w znikomych ilościach. Obecny przydział nie pokrywa wprawdzie całości zapotrzebowania na skóry miękkie, które wyraża się ilością ok. 40.000 m<sup>2</sup> miesięcznie, tym niemniej stanowi dowód, że przemysł państwowy — mimo istniejących ciągle jeszcze trudności — czyni starania celem uwzględnienia w coraz szerszej mierze potrzeb rzemiosła i unormowania w ten sposób sytuacji na rynku skór.

Rzemieślnicza Centrala Zaopatr. i Zbytu  
Wspólna organizacja Izb Rzemieśln. R. P.



## W rocznicę zgonu zasłużonego rzemieślnika-społecznika



Dnia 8 stycznia minia rok od śmierci znanego na terenie naszego miasta, a przybyłego ze stolicy, zasłużonego wielce działacza społecznego — rzemieślnika śp. Waclawa Burcickiego.

Dzielny fachowiec obok swej pracy zawodowej znajdował zawsze czas na pracę społeczną. Radny miasta Warszawy przez 4 kadencje, długoletni redaktor czasopisma „Rzemiosło”, długoletni Starszy Cechu Rękawiczników, po wojnie kontynuując tę pracę na terenie naszego miasta, jako współzałożyciel i pierwszy redaktor „Rzemieślnika Pomorskiego” i jako radny miasta Bydgoszczy. Wkłada swe siły i zdolności w zręby odbudowującego się po strasznym kataklizmie dziejowym Państwa Polskiego. Wielkiego patriotę nie zlamaly cięż-

kie przeżycia, jak utrata jedyne go syna w Oświęcimiu, przebycie Powstania Warszawskiego, utrata całego mienia w Warszawie. Pracował czynnie na terenie tutejszego życia rzemieślniczo-społecznego, pomimo, że borykać się musiał z wielkimi trudnościami, na jakie napotykał przy zakładaniu nowego warsztatu pracy. Szczególnie drogą sercu jego była oświata zawodowa i podniesienie mas rzemieślniczych pod względem intelektualnym i wyrobienia sprawności zawodowej. Rozumiał wielkie znaczenie dobrze postawionego rzemiosła w życiu gospodarczym Państwa i dlatego wkładał wszystkie swoje siły, by je postawić na odpowiednim poziomie.

Nie doczekał się śp. Zmarły dekretu, przekształcającego Publ. Szkoły Doksztalcające w Średnie Szkoły Zawodowe, które mają na celu przygotowanie kadr rzemieślniczych do przebudowy gospodarczej kraju i wytworzenia kultury gospodarczej w nowej naszej rzeczywistości.

Odeszła w zaświaty postać świetlna. Została pamięć Jego czynów. Niech będą nam przykładem w życiu, przykładem dla nas rzemieślników odbudowującej się Polski. Patriotyzm czynny, umiłowanie stanu rzemieślniczego, praca nad jego podniesieniem przez oświatę ogólną i zawodową, praca społeczna, oto cechu śp. Burcickiego. Naśladujmy Go, a w ten sposób wypełnimy Jego duchowy testament.

Jego wskazania i przykład niech będą nam rzemieślnikom drogowskazem, jakimi drogami ma kroczyć rzemiosło, by dobrze spełnić swe obowiązki wobec państwa i społeczeństwa.

mieniu okolicznych chłopów życzenia złożył p. Kryszkiewicz.

Uroczystość urozmaiciła deklamacja wiersza pt. „Sto lat pracy”, w wykonaniu p. Rybarczykówny.

Z kroniki cechowej, odczytanej przez p. Rybarczyka, wynikało, że cech stolarsko-kołodziejski, jak zresztą i inne cechy, także nie stracił na swej polskości, mimo ucisku ze strony zaborcy niemieckiego. Cech liczy obecnie 87 członków.

Ogólną wesołość wzbudziły wyjątki dawnych tradycji cechowych, odczytanych przez p. Rybarczyka.

Po wręczeniu dyplomów za 25 lat mistrzostwa i 25 lat członkostwa (które otrzymali: pp. Rybarczyk Leon, Brukwicki Jan, Jaskólski Augustyn, Rybarczyk Cezary, Bruski Franciszek, Mellentyn Leon, Wika Andrzej, Guzek Kazimierz, Gus Józef, nastąpiły wpisy do Złotej Księgi, po czym odśpiewaniem „Roty” zakończono, część oficjalną akademii.

Po części oficjalnej cech podejmował gości i swych członków obiadem, po czym nastąpił wieczorek towarzyski w salach Strzelnicy.

## Wyniki rejestracji rzemiosła

Według dotychczasowych danych do Biur Rejestracyjnych na terenie całej Polski zgłosiło się i uiściło należne opłaty w Urzędach Skarbowych 117.690 właścicieli warsztatów rzemieślniczych, co stanowi 85% ogólnej liczby istniejących.

Spośród poszczególnych okręgów wysunęły się na czoło województwa: Pomorskie, Poznańskie i Warszawskie, które spełniły nałożony obowiązek w 100%. Związek Izby Rzemieślniczych przypuszcza, że do rejestracji zgłosiło się ponad 90% ogółu rzemieślników prowadzących warsztaty.

## Przydziały surowców

z Rzemieśln. Centrali Zaopatrzenia i Zbytu

Dla krawców: podszewki, materiały ubraniowe, płaszczowe i sukienkowe. Dla tapicerów: plusze, płótna fasonowe, oraz trawa morska i marokańska. Dla ślusarzy i kowali: tarcze szlifierskie. Dla instalatorów i blacharzy: blacha cynkowa 0,6 i 0,7 mm grubości. Dla szklarzy: szkło okienne 6 milimetrów. Dla kapeluszników: kapliny i stożki. Dla bieliźniarzy: płótno lniane. Dla szewców: skóra twarda np. szyldy w 5 gatunkach, boki branzlowe. Dla powroźników: przedza.

Przedstawiciele oraz delegaci Spółdzielni wzgl. Cechu, którzy odbierać mają przydziały, zaopatrzeni muszą być w pełnomocnictwa.

## Z uroczystości 100-ej rocznicy istnienia cechu stolarsko-kołodziejskiego powiatu wyrzyskiego

Dnia 28 grudnia ub. r. cech kołodziejsko-stolarski na pow. wyrzyski, z siedzibą w Nakle n/Not., obchodził uroczyste setną rocznicę istnienia swej organizacji. O godz. 10-tej przed południem zbrali się wszyscy uczestnicy uroczystości przed Strzelnicą, skąd nastąpił wymarsz do kościoła św. Wawrzyńca. Uroczystą Mszę św. celebrował ks. wikary Radomski, a kazanie okolicznościowe wygłosił ks. prob. Klinacki.

W godzinach popołudniowych nastąpiła uroczysta akademii w sali Strzelnicy. Akademię zagał st. cechu p. Jurgoński, który na przewodniczącego powołał prezesa Zw. Cechów na pow. wyrzyski, p. Węgrzyna. Do stołu prezydalnego powołano przedstawiciela starostwa w osobie kierownika wy-

działu przemysłowego, p. Wosia, przedstawiciela magistratu p. Dudkiewicza, przedstawiciela Szkoły Doksztalcającej, p. Knaśniakowskiego, przedstawiciela „Rzemieślnika Pomorskiego”, p. Stefaniaka i przedstawicieli miejscowych organizacji cechowych. Przewodniczący, po złożeniu cechowi stolarsko-kołodziejskiemu życzeń w imieniu Izby Rzemieślniczej, udzielił głosu poszczególnym członkom prezydium. W międzyczasie przybyły burmistrz m. Nakła, p. Skubiszewski, i naczelnik miejscowej straży pożarnej, p. Piechota, przyłączyli się do życzeń, składanych cechowi-jubilatowi. Z ramienia kupiectwa przemawiał p. Mroczek i p. Wika (dyrektor miejscowej KKO), z ramienia spółdzielczości, p. Gawłowicz, w i-



## Roczne walne zebranie Cechu Stolarzy

W dniu 3 stycznia br. odbyło się w salach BTW roczne walne zebranie Cechu Stolarzy w Bydgoszczy, połączone z obchodem gwiazdkowym.

Zebranie zajął st. cechu, p. Orłowski, witając gości i wszystkich obecnych. Po odczytaniu porządku obrad, powołano na przewodniczącego zebrania honorowego st. cechu, p. Siudowskiego, który z kolei udzielił głosu prezesowi Izby Rzemieślniczej, p. Kuczma. Pan Kuczma w krótkich i serdecznych słowach złożył cechowi życzenia gwiazdkowe oraz wyraził nadzieję, że rok następny będzie dla rzemieślników łżejszy.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego kwartalnego zebrania (który przyjęto bez zmian), nastąpiło przyjęcie nowych członków do cechu, a mianowicie: pp. Kujat i Szulc Karol. Na skutek jednomyślniej uchwały zgromadzenia, wykreślono z listy członków cechu p. Witta Jana.

Z kolei nastąpiły sprawozdania roczne poszczególnych członków zarządu. Starszy cechu w sprawozdaniu swym apelował do członków cechu o punktualne i obowiązkowe uczęszczanie na zebrania cechowe. Że cech stolarski stoi dziś na wysokim poziomie, jest to, — wg słów starszego — zasługą pozostałych członków zarządu, którzy nie szczędzi trudu i wysiłku w pracy dla dobra cechu.

Ze sprawozdania sekretarza wynikało, że i starszy cechu, p. Orłowski, nie szczędził pracy nad podniesieniem poziomu cechowego, udzielając rad i wskazówek poszczególnym członkom zarządu. Cech liczy obecnie 165 członków.

Ze sprawozdania sekretarza wynikało, że rok 1947 zamyka się saldem kasowym dodatnim w wysokości 107 tys. zł.

Przewodniczący komisji egzaminacyjnej mistrzowskiej, p. Szczepański zwrócił uwagę na niski poziom wykształcenia kandydatów; z 69 kandydatów do egzaminu w roku 1947 zdało 53. Równocześnie p. Szczepański podał do wiadomości zebranych, że złożył rezygnację ze stanowiska przewodniczącego komisji.

Tak samo ze sprawozdania p. Wybrańskiego, przewodniczącego komisji egz. czeladniczej wynikało, że poziom wykształcenia uczeni, przystępujących do egzaminu czeladniczego, jest na ogół niski.

Sąd polubowny stwierdził, że w 1947 r. miał jedną sprawę do załatwienia, którą też załatwiono pomyślnie.

Komisja Rewizyjna stwierdziła zgodność poszczególnych sprawozdań ze stanem faktycznym; wniosek komisji o udzielenie absolutorium przyjęto jednogłośnie.

Wybory uzupełniające do zarządu dały wynik następujący: podstarszy p. Bukowski, skarbnik Bronikowski (ponownie), zastępcy Gacki i Kotarski.

Na wniosek zarządu uchwalono utworzenie kasy pogrzebowej; jako stawkę opłaty ustalono kwartalną składkę cechową, statut został odczytany przez starszego cechu, który też jednogłośnie przyjęto.

W komunikatach starszy cechu podał do wiadomości, że zarząd zamówił dla członków cechu okowitę oraz, że jest możliwość otrzymania rozmaitych maszyn stolarskich. Nadto zarząd zrobił do Urzędu Skarbowego wniosek zbiorowy dla wszystkich członków cechu o zwolnienie od prowadzenia ksiąg kontroli ilościowej.

W wolnych głosach zaapelowano do za-

## Oplatek Cechu Szewców i Cholewkarzy

Bywają uroczystości, które pozostają długo w pamięci uczestników. Do takich uroczystości zaliczyć można obchód gwiazdkowy Cechu Szewców i Cholewkarzy w Bydgoszczy — urządzony w dniu 1 stycznia br. w salach Resursy Kupieckiej.

Sala zapelniała się po brzegi członkami, ich rodzinami i zaproszonymi gośćmi w osobach: ks. prob. Hanelta, prez. Izby Rzemieślniczej p. Kuczma, dyr. Izby p. Werno, prezesa Związku Cechów p. Godka i innych.

Zebranych powitał st. cechu p. B. Przybylski, przypominając o stałych tradycjach obchodów gwiazdkowych w Cechu. Następnie ks. prob. Hanelt w swym przemówieniu podkreślił znaczenie dzielenia się oplatkiem jako symbolu jedności i zgody.

Po podzieleniu się oplatkiem odśpiewano wspólnie kilka kołęd. Dalsze przemówienia okolicznościowe wygłosili prezes Izby p. Kuczma i dyr. Izby p. Werno. Mówcy uwytklili znaczenie obchodu gwiazdkowego w cechu, zaznaczając, iż to jest jedna wielka rodzina, która winna sobie przy tej o-

rzędu, aby w nowym roku zajął się podniesieniem poziomu unysłowego narybku stolarskiego przez organizowanie kursów itp.

Po zebraniu odbył się uroczysty obchód gwiazdkowy. Obecny ks. mgr Małecko życzył zebranych pomyślnego nowego roku, oraz dalszej owocnej pracy dla dobra całego rzemiosła. Rolę gwiazdora z werwą odegrał p. Orłowski Ludwik, który obdarował członków cechu i ich rodziny miłymi upominkami.

Po wspólnej kolacji brać stolarska z rodzinami zabrała się ochoczo do zabawy tanecznej, która trwała w miłym i koleżeńskim nastroju do rana.

kazji podać rękę do zgody pracując dla dobra cechu, swych własnych warsztatów i państwa polskiego. Skupienie rzemiosła w cechy, nie ma na celu wyłącznie tylko zbierania pieniędzy, lecz stworzenie ludzi charakteru, zaprawionych do pracy społecznej.

W części artystycznej wystąpił ze śpiewem solowym członek cechu p. Ickiewicz. Piękne deklamacje wykonały dzieci członków: Wróblewska, Ickiewiczówna, Świtakówna, Zielińska, Palaczówna, Sułakówna, Walerowska, Rampalska, Kwiecińska, Gąsiorowski i Janicka.

Wielką radość dzieciom oraz starszym sprawił gwiazdor, przynosząc słodycze i paczki, obdarowywując każde pojedyncze dziecko z osobna. Największą jednakowoż radość dla dzieci była zabawa taneczna wyłącznie zorganizowana dla nich.

Po zabawie dzieci odbył się wieczór taneczny dla starszych, gdzie bawiono się do rana w miłej rodzinnej i koleżeńkiej atmosferze.

## Komunikat

### Do wszystkich zakładów rzemieślniczych zatrudniających chociażby przejściowo w ciągu roku 20 i więcej ludzi

Główny Urząd Statystyczny, Wydział IV Statystyki Przemysłowej rozesłał do wszystkich zakładów przemysłowych i rzemieślniczych prywatnych zatrudniających chociażby przejściowo w ciągu roku 20 i więcej ludzi wzór P-1 „Sprawozdanie o produkcji, zużytych surowcach i półfabrykatów oraz zużyciu energii i smarów”.

Wzór P-2 „Sprawozdanie o stanie zatrudnienia i wydatkach brutto” oraz formularz na roczne sprawozdanie zakładu za okres od dnia 1 stycznia do dnia 31. 12. 47 r.

Izba Rzemieślnicza w Bydgoszczy zwraca uwagę, że nie nadesłanie sprawozdania w terminie do dnia 31 stycznia 1948 r. bezpośrednio do Głównego Urzędu Statystycznego, Wydział IV, Statystyki Przemysłowej, Warszawa, ul. Narbutta 33, lub wy-

pełnienie nieprawdziwymi danymi podlega karze, zgodnie z art. 13 dekretu z dnia 31 lipca 1946 r. o organizacji statystyki państwowej i o Głównym Urzędzie Statystycznym.

Art. 13. 1. Kto odmówi zeznań lub świadomie złoży zeznania nieprawdziwe bądź przedstawi fałszywe dowody przed organem uprawnionym do przeprowadzenia badań statystycznych lub utrudni wykonanie czynności przy badaniach statystycznych albo naruszy przepisy art. 12 niniejszego dekretu, podlega karze aresztu do 3 miesięcy i grzywny do 30.000 zł lub jednej z tych kar.

2. Do orzekania powołane są władze administracji ogólnej.

Izba Rzemieślnicza w Bydgoszczy.



# Sprawa cen maksymalnych w zawodzie krawieckim i szewskim

Niżej podane pismo Zw. Izb Rzemieślniczych R. P. podaje się do wiadomości:

Podczas konferencji odbytych w Ministerstwie Przemysłu i Handlu (Biuro Cen) w sprawie maksymalnych cen na wyroby rzemiosła krawieckiego i szewskiego uzgodniono, że wyroby i usługi rzemiosła krawieckiego podzieli się na 4 kategorie. Wykonanie: 1) luksusowe, 2) bardzo dobre, 3) dobre i 4) dostateczne, a wyroby i usługi rzemiosła szewskiego na 3 kategorie.

Podział ten będzie w myśl zlecenia Biura Cen odnosił się do warsztatów, a nie jak proponował samorząd gospodarczy rzemiosła, do poszczególnych usług z tym, że warsztat wyższej kategorii będzie mógł wykonywać takie usługi po cenie niższej kategorii, natomiast warsztatowi niższej kategorii nie wolno będzie żądać zapłaty podług cen wyższej kategorii za wykonanie usług wyższej kategorii.

Miernikiem przy zaszeregowaniu warsztatów do jednej z ww. grup mają być: opinia fachowa jaką cieszy się dany mistrz wśród społeczeństwa i kolegów, warunki lokalowe itp. Biuro Cen przewiduje następujący tryb zaszeregowania: poszczególne cechy (powiatowe związki cechów) zakwalifikują na swoim terenie poszczególnych rzemieślników do jednej z grup i złożą spis zaszeregowanych rzemieślników władzy prze myslowej I instancji do akceptacji.

Władza przemysłowa będzie miała prawo przesunięcia poszczególnych rzemieślników do innej kategorii. Ilościowy stosunek procentowy poszczególnych kategorii zależy do miejscowych warunków, o ile samorząd gosp. rzemiosła nie złożą tych spisów (terminu jeszcze nie ustalono) wtedy władza przemysłowa sama przeprowadzi zaszeregowanie.

## Egzaminy mistrzowskie w Bydgoszczy

### 4. 11. 47 r. — kowale:

Trzeszczyński Jan, Połajewo,  
Szatlak Jan, Żychce,  
Kłóska Waclaw, Matyl.  
Rosenau Bronisław, Kruszyny.  
Hesse Stanisław, Opoczki.  
Hanelt Franciszek, Solec Kujawski.  
Pollok Franciszek, Bysław.  
Ordoński Jan, Sliwiczki.

### 8. 11. 1947 r. — wulkanizacyjny:

Butowski Feliks, Bydgoszcz.

### 10. 11. 1947 r. — gorsciarstwo:

Sucharska Halina, Chełmno.  
Nowak Jadwiga, Bydgoszcz.

### Bielźniarstwo:

Gregrowicz Zofia, Bydgoszcz.  
Osieńska Lucja, Bydgoszcz.  
Łukasik Stefania, Bydgoszcz.

### Haćciarstwo:

Trzczińska Bronisława, Bydgoszcz.

### 10. 11. 1947 r. — gorseciarstwo:

Tuszko Marian, Rypin.  
Belkowski Józef, Rypin.  
Wiśniewska Jadwiga, Rypin.  
Szablewski Edmund, Rypin.  
Strzelca Zygmunt, Nowe Miasto Lub.  
Arciszewski Jan, Nowe Miasto Lub.  
Niedzielski Edmund, Nowe Miasto Lub.  
Trzaskalski Waclaw, Nowe Miasto Lub.

### 11. 11. 1947 r. — fryzjerstwo:

Kowalski Bronisław, Brodnica.  
Jackowski Leon, Lubawa.  
Piotrowska Kunegunda, Brodnica.  
Tadajewski Alojzy, Brodnica.  
Kudańska Władysława, Brodnica.  
Kowalski Waclaw, Brodnica.  
Wiśniewska Kazimiera, Rypin.  
Kowalska Władysława, Brodnica.

### 11. 11. 1947 r. — dziewiarstwo:

Centkowska Zofia, Toruń.

### Trykociarstwo:

Szaffek Erazm, Bydgoszcz.

### 12. 11. 1947 r. — rzeźnisko-wędlin.:

Hoppe Edmund, Chojnice.  
Stoltmann Jan, Karsin.  
Sosnowski Roman, Sępólno.  
Grzeca Jan, Czersk.  
Gierszewski Leonard, Brusy.  
Waśniewski Władysław, Łąg kolonia.  
Szpręga Alfons, Czersk.  
Szeffs Edmund, Czersk.  
Szpręga Bolesław, Czersk.  
Słomiński Alfons, Czersk.  
Pruszek Brunon, Czersk.

### 14. 11. 1947 r. — rzeźbiarze w drzewie:

Gajewski Aleksy, Bydgoszcz.  
Górny Alfons, Bydgoszcz.

### 17. 11. 1947 r. — mosiężnik:

Sarnowski Roman, Bydgoszcz.

### Ślusarstwo:

Jagniewski Stefan, Bydgoszcz.  
Płotnicki Bronisław, Bydgoszcz.  
Zabłoński Władysław, Grudziądz.  
Mathia Leon, Bydgoszcz.  
Wiśniewski Jan, Bydgoszcz.

### 18. 11. 1947 r. — budowa organów i fortep.

Szwarc Fryderyk, Kartuzy.  
Zblewski Stanisław, Bydgoszcz.

### 21. 11. 1947 r. — tapicerstwo:

Mrugowski Erwin, Bydgoszcz.  
Groszewski Józef, Grudziądz.

### Ślodlarstwo:

Reise Antoni, Grudziądz.  
Budziński Stanisław, Bydgoszcz.

### 22. 11. 1947 r. — młynarstwo:

Zieliński Tadeusz, Jaszcz.  
Gwizdała Alojzy, Śliwiczki.  
Czerwiński Czesław, Rynarzewo.  
Gliszczyński Wiktor, Jagłonowo.  
Gerbatowski Franciszek, Twarda Góra.  
Chrzanowski Zygmunt, Kornatowo.  
Prill Zygmunt, Śliwice.  
Ossowski Józef, Bydgoszcz.

22. 11. 1947 r. — młynarstwo:  
Samplawski Stefan, Dąbrowski Młyn.  
Smolarczyk Franciszek, Więcbork.  
Mazurek Stanisław, Wysoka.  
Kozlikowski Edmund, Wyrzysk.

### 28. 11. 1947 r. — garbarze:

Klanzo Stanisław, Chojnice.  
Dutkowski Waclaw, Bydgoszcz.

### 29. 11. 1947 r. — radiomechan.:

Prentki Marian, Bydgoszcz.

### Elektro-instal.:

Wegner Jan, Nakło,

### 29. 11. 1947 r. — cieśla:

Łukanowski Stanisław, Bydgoszcz.

### Murarz:

Gozycki Stanisław, Gniewkowo.

## Karty żywnościowe otrzymują pracownicy budowlani w „martwym sezonie“

W okresie nadchodzących zimowych miesięcy tzw. „martwego sezonu“ w ruchu budowlanym — pracownicy zakładów ceramiki czerwonej, betoniarni i wapienników oraz członkowie ich rodzin w okresie od dnia 1 stycznia do 31 marca rb. pozostający bez pracy będą otrzymywali nadal karty zaopatrzenia.

Ponadto rodzinne karty zaopatrzenia przy znane będą członkom rodzin pozostających bez pracy pracowników przemysłu budowlanego objętych zbiorowym układem pracy w budownictwie.

## Komunikat Dyrekcji Publ. Średnich Szkół Zawodowych w Bydgoszczy

Zapisy na kursy czeladnicze i mistrzowskie przy Dyrekcji Publ. Średnich Szkół Zawodowych, które zostaną uruchomione około 15 bm. przyjmuje kancelaria dyrekcji szkół przy ul. Konarskiego 2 w godzinach przedpołudniowych do 12 bm. Kandydaci na kurs czeladniczy przedłożą przy zapisie dowód odbytej trzyletniej praktyki w zawodzie oraz uiszczą wpisowe. Kandydaci na kurs mistrzowski przedłożą świadectwo czeladnicze i dowód odbytej trzyletniej praktyki czeladniczej.

## R.C.Z.Z. rozszerza swą działalność

W dniu 16. 12. 47 r. odbyło się nadzwyczajne zebranie spółników R. C. Z. Z., na którym podwyższono uchwałą wszystkich Izb Rzem. kapitał spółki o zł 100.000.000, co stwarza szersze podstawy działalności.

Na powyższym zebraniu uchwalono rozszerzenie Rady Nadzorczej w drodze jedno-myślniej kooptacji na członków Rady Izb Rzemieślniczych w Warszawie i Łodzi, co pozwoli na jeszcze ściślejsze skoordynowanie prac Centrali z potrzebami rzemiosła.

Centrala w m-cu listopadzie przekroczyła zakreślony sobie na rok bieżący plan dystrybucyjny, osiągając — wobec preliminowanych na cały rok zł 2 miliardów — ca zł 2.300.000.000, a na koniec roku obrót przekroczył zł 2.500.000.000.



*Dodatki krawieckie, podszawki, włosia, watalinę*

POLECA

**BYDGOSKA SPÓŁDZIELNIA  
KRAWCÓW, KUŚNIERZY I OZAPNIKÓW**

z odpowiedz. udz.

**BYDGOSZCZ, ALBJE 1 MAJA NR 10**

Filia: **Tuchola, Armii Czerwonej 17, Świecie, Duży Rynek 7**

Zakłady Reperacyjne Maszyn Biurowych

**J. Skarbonkiewicz**

Centrala: Bydgoszcz, Pomorska 5 Tel. 3015

filia: Elbląg, ul. Królewiecka 55

Remonty - Konserwacja - przebudowa



Skład Futer

**K. NOWAK**

BYDGOSZCZ, Dworcowa 29

WŁASNA PRACOWNIA

Gwarancja za fason i wykonanie  
Najnowsze modele

**Feliks LEWANDOWSKI**

SKŁAD ŻELAZA I NARZĘDZI

BYDGOSZCZ, Dworcowa 19-99 ♦ rok zał. 1934

Poleca: DZIAŁ I — narzędzia dla przemysłu  
metalowego  
drzewnego  
łóży ska

stal narzędziową  
„ szybko tnącą  
„ widni  
srebrzanekę

DZIAŁ II — okucia meblowe  
„ budowlane  
„ do trumien  
„ do piecy

DZIAŁ III — gwoździe  
druły  
śruby maszynowe  
śruby zamkowe  
nity itp

SIATKI DO OGRODZEŃ

**PKO**

POCZTOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI

Oddział w Bydgoszczy, Pl. I. Daszyńskiego 4

**KASY POPOŁUDNIOWE  
dla wpłat**

otwarte obecnie w godz. 14 — 19 (2 — 7 wiecz.)

Kasy dla wpłat i wypłat przed południem od godz. 8 — 13,  
w soboty do 12 tej

**UWAGA, INSERENCI  
„Rzemieślnika Pomorskiego“**

Począwszy od naszego nowego numeru obowiązują nast. ceny ogłoszeń:

1 mm 1-linowy — 15 zł  
w tekście 20% drożej  
cała strona — 10 000 zł  
1/2 strony — 5.000 zł

Ogłoszenia zagubionych dokumentów z minimalnym tekstem — 200 zł.

Administracja  
„Rzemieślnika Pom.“

**RADIO-ODBIORNIKI**

naprawia szybko

mistrz radiomechaniki

**K. JANKOWSKI**

Bydgoszcz, Długa 72

(1 minuta od dworca autobus.)

Rok zał. 1932

Telefon 37 56

**Ja węgiel bukowy**

**Ja kół szklarski**

poleca:

**Marian Rzekiecki**

BYDGOSZCZ

ul. Emilii Plater 17

**SAMOCODOWE**

**PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEWOZOWE**

**Walenty Waszak**

Bydgoszcz, ul. Zduny 6, tel. 16-31

wykonuje wszelkie przewozy  
i transporty samochodami ciężarowymi szybko i doładnie.

Zezwala się na przedruk artykułów z podaniem źródła.

„Rzemieślnik Pomorski“ — redaguje kolegium. Wydawca: Związek Cechów w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 10.  
Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, Jagiellońska 10, tel. 24 63. Administracja przyjmuje interesantów codziennie od godz. 10 do 19.  
Redakcja czynna codziennie (oprócz soboty) od godz. 10 do 12-tej.

Konto czekowe PKO Bydgoszcz VI-340

Drukarnia Polska Spółdz. Wyd. „Zryw“ z o. u., Bydgoszcz — 3958 E 487303